

## Komunia Święta na rękę. Czy to się godzi?

„Przymierze z Maryją”, nr 111, marzec/kwiecień 2020 r., str. 15-17

Zapomniane Prawdy i Wartości

15



# KOMUNIA ŚWIĘTA NA RĘKĘ CZY SIĘ GODZI?!

**Koronawirus z Wuhan zaatakował cały świat.** Dotarł do Polski. W niektórych krajach, równocześnie z epidemią, wybuchła panika. Hierarchie Kościoła reagują na to w różny sposób. Obok wezwań do modlitwy i pokuty, nie brak też horrendalnych pomysłów, by zamykać świątynie, odwoływać Msze, unikać wody święconej czy też przyjmować Komunię Świętą wyłącznie do ręki...

Ponoć ta ostatnia praktyka podyktowana ma być względami higienicznymi. Brzmi to dość absurdalnie, biorąc pod uwagę fakt, że ręce kapłana odprawiającego Mszę muszą być czyste, a w dodatku obmywane są podczas Najświętszej Ofiary. A dłonie wiernych? Zanim sięgną po Ciało Chrystusa, mogą zetknąć się z klamką drzwi świątyni, z ławkami, podłogą, pieniędzmi podczas „składki”, a także z dłońmi innych wiernych (choćby podczas przekazywania sobie znaku pokoju). A po przyjęciu Komunii, nieraz drobne fragmenty Ciała Pańskiego opadają z rąk wiernego na podłogę...

W związku z tym pragniemy przypomnieć fragment książki bp. Juana Rodolpha Laise *Komunia św. na rękę?*, wydanej w 2007 roku przez Stowarzy-

szenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi, w której hierarcha odpowiada na argumenty zwolenników tej praktyki.

### **1. To tylko powrót do pierwotnej praktyki**

Jest to popularna teza zwolenników przyjmowania Komunii Świętej na rękę. Jednak, jak zauważa biskup Laise, praktyka ta nie zbliża nas do źródeł Kościoła pierwotnego, tylko do protestantyzmu i do wielu odchyłeń doktrynalnych.

W starożytności wierni otrzymywali wprawdzie Ciało Chrystusa do ręki, nic jednak nie wskazuje na to, aby praktyka taka została wprowadzona z jakichś szczególnych motywów. Był to jedynie odwieczny obyczaj. Między

## Komunia Święta na rękę. Czy to się godzi?

„Przymierze z Maryją”, nr 111, marzec/kwiecień 2020 r., str. 15-17

innymi to właśnie w ten sposób Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy dał Swoje Ciało uczniom (byli oni zarazem biskupami). Jednak w późniejszych czasach Ojcowie Kościoła zauważyli, że ten sposób przyjmowania Ciała Pańskiego był niewystarczający. Łatwo mogło dojść do sytuacji, w której kilka okruszyn *tego, co jest cenniejsze od złota i drogocennych kamieni* – jak mówi św. Cyryl Jerozolimski – *pozostało na rękach i upadło na ziemię*. W miarę rozwijania doktryny o realnej obecności tak wzrastał szacunek do Najświętszego Sakramentu czy też poczucie pokory, z jaką należy go przyjmować, że obyczaj podawania konsekrowanych komunikantów bezpośrednio do ust wiernych rozprzestrzenił się coraz bardziej. Już w starożytności praktykowano ten sposób komunikowania, a między IX i X wiekiem stał się on jedynym, ponieważ był doskonalszy i lepiej przystosowany do godności tak wielkiego Sakramentu.

### **2. Komunia św. na rękę jest bardziej zgodna z godnością chrześcijanina i odpowiada etapowi dorosłości**

To argument nieuzasadniony i nacechowany pychą. Wszak godność chrześcijanina jest już wystarczająco podkreślona przez fakt możliwości przyjmowania w Komunii Ciała i Krwi Pańskiej. Biskup Laise zauważa również, że pełne pychy naleganie, aby podkreślić kondycję dorosłości, zasadniczo wydaje się być w sprzeczności z doktryną Tego, który jako warunek wejścia do Królestwa Niebieskiego nakazuje, *byśmy stali się jak dzieci*.

### **3. Większa świadomość powszechnego kapłaństwa**

Ten argument sam ujawnia protestantyzację jego zwolenników, ponie-

waż to właśnie protestantyzm sprzyja dążeniom do zrównania kapłaństwa świeckich i duchownych. Jak pisze hierarcha, kapłaństwo powszechne jest już wystarczająco mocno wyrażone w możliwości uczestniczenia w liturgii i przyjmowania Komunii. Dopuszczony jest do tego tylko człowiek ochrzczony. Jednakże przesadnie akcentowana koncepcja kapłaństwa powszechnego ignoruje fundamentalne odróżnienie go od kapłaństwa służebnego.

### **4. Znaczenie gestu**

Problem polega na tym, że gest przyjmowania Komunii na rękę często ma znaczenie buntu przeciwko Kościołowi. Biskup Laise pisze, że gest otrzymywania Eucharystii na rękę w starożytności nie miał żadnego specjalnego znaczenia. Dla reformacji zaś oznaczał, że obecność Chrystusa nie jest realna i substancjalna oraz że kapłan nie różni się od świeckiego. W latach 60. XX stulecia gest ten oznaczał bunt przeciw władzy papieża.

### **5. Ryt nie jest tak ważny, ważna jest wiara**

Argument ten sprzeciwia się odwiecznej mądrości chrześcijańskiej, wyrażonej w twierdzeniu *lex orandi, lex credendi* – norma modlitwy normą wiary. Sposób kultu kształtuje podejście wiernego do Boga oraz Kościoła i choćby z tego powodu jest bardzo istotny.

### **6. Dłonie są równie godne, co usta**

Jak zauważa biskup Laise, wszystkie części ciała posiadają oczywiście tę samą godność, a mimo to nikt nie wątpi, że we wszystkich kulturach są części ciała uznawane za szlachetne, inne zaś nie; są części wstydlive i takie, które nimi nie są. Ale w gruncie rzeczy, nie chodzi tu o porównywa-

## Komunia Święta na rękę. Czy to się godzi?

„Przymierze z Maryją”, nr 111, marzec/kwiecień 2020 r., str. 15-17

nie dłoni wiernego z jego ustami, lecz dłoni wiernego z dłońmi kapłana specjalnie namaszczoneymi, aby mogły dotykać Ciała Pańskiego.

### **7. Przyjmowanie Komunii Świętej na rękę to aktywne uczestnictwo wiernych w liturgii**

Część wiernych uznaje przyjmowanie Komunii Świętej na rękę za wymóg aktywnego uczestnictwa we Mszy. Tymczasem Sobór Watykański II wskazuje, że właściwie rozumiane aktywne uczestnictwo wymaga także niekiedy „świętego milczenia” i rezygnacji z własnej ekspresji.

### **8. Komunia na rękę wynika z troski o jedność Kościoła**

Można argumentować, jakoby troska o wspólnotę Kościoła wymagała dostosowania się do zwyczajów innych krajów, gdzie obowiązuje praktyka udzielania Komunii Świętej na rękę. Jednak to właśnie ludziom wprowadzającym Komunię na rękę zabrakło *de facto* troski o dobro wspólne Kościoła, ponieważ wbrew obowiązującym zakazom, wprowadzili oni praktykę sprzeczną z dotychczasowym prawem kościelnym.

### **POWODY DLA ZACHOWANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ DO UST**

Ten sposób udzielania Komunii Świętej, zważywszy na obecny stan całego Kościoła, powinien zostać zachowany nie tylko dlatego, że opiera się na zwyczaju przekazanym przez wielowiekową tradycję, ale przede wszystkim dlatego, że jest wyrazem szacunku wiernych dla Eucharystii. Przy tym zwyczaj ten nie narusza godności osób, które podchodzą do tak wielkiego Sakramentu, i jest odpowiedni w przygotowaniu wymaga-

nym do przyjęcia Ciała Pana w sposób możliwie najbardziej owocny.

Szacunek ten oznacza Komunię nie „zwykłego chleba i napoju”, lecz Ciała i Krwi Pana. (...) Poza tym, przy omawianym sposobie postępowania, który powinno się już uważać za tradycyjny, bardziej skutecznie zapewnia się rozdawanie Komunii św. z należnym jej szacunkiem, poważaniem i godnością. Czyni się to w sposób oddalający wszelkie niebezpieczeństwo profanacji postaci eucharystycznych, w których *na sposób szczególny jest obecny, substancjalnie i trwale, cały i niepodzielny Chrystus, Bóg i człowiek*. I wreszcie, zapewnia się też zachowanie pilnej dbałości, jaką Kościół zawsze zalecał wobec kawałków konsekrowanego Chleba: *To, co ci upadnie, potraktuj jak amputowaną część swoich własnych członków*.

\* \* \*

Na koniec przypomnijmy jeszcze słowa ks. Adama Martyny, kapłana, który przez lata gościł na łamach „Przymierza z Maryją”. Pisał on o praktyce Komunii na rękę: *Moi Drodzy, niech nas Pan Bóg broni od takiej zuchwałości! W czymże dotychczasowa praktyka jest zła? Kościół każe po Komunii św. kapłanom puryfikować, czyli czyścić święte naczynia i palce, które dotykały Ciała Chrystusa. Kapłan ten płyn puryfikacyjny spożywa. A my, jakże oczyścimy nasze ręce z odrobinek Hostii? Czy chcemy, by Jej drobne cząsteczki spadły na podłogę i były deptane przez nieświadomych niczego innych ludzi? Czy to jest miłość do Chrystusa? Kiedy odejdziemy z tego świata, Chrystus Pan zapyta: „Jak traktowaliście Moje bezbronne Ciało?”. Co wówczas odpowiemy?*

Oprac. MJend i BB